

Weekendowe Propozycje Rowerowe (Trasa 20): Cierlicko i Żermanice

Data publikacji: 2.06.2017 7:30

Blisko Cieszyna znajdują się dwa duże jeziora Cierlicko i Żermanice. Dla rowerzystów teren wokół nich to wprost wymarzone miejsce do jeżdżenia z dużą ilością ścieżek rowerowych i pięknymi widokami. Na dodatek dookoła jezior jest wiele ciekawych miejsc i atrakcji. Tym razem Daniel proponuje trasę, która umożliwi objechanie obu jezior i odwiedzenie wielu ciekawych miejsc w tym atrakcyjnym miejscu Śląska Cieszyńskiego.

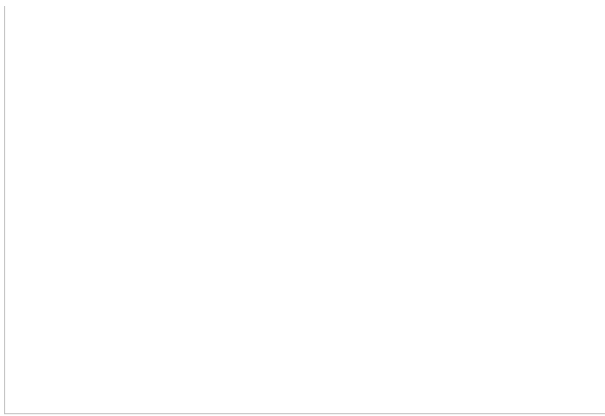
□

Pagórkowaty teren otaczający doliny Stonawki i Łucyny idealnie nadawał się do utworzenia tutaj jezior, które mogły zasilać w wodę niedalekie miasta Ostrawę i Hawierzów oraz kopalnie i huty. Oba jeziora stały się także rekreacyjnymi zbiornikami z licznymi ośrodkami wypoczynkowymi i kąpieliskami. Teraz trudno już sobie wyobrazić jak tam wyglądało zanim teren zalano. Pod wodami zniknęły nie tylko pola i drogi, ale też wiele domów, kilka dworów i kościoły.

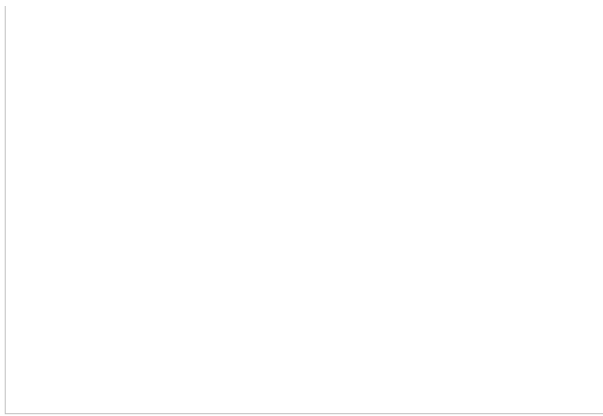
[Cycle Route 4023717](#) - via [Bikemap.net](#)

Trasę rozpoczynamy z cieszyńskiego Mostu Przyjaźni pod zamkiem. Kierujemy się w stronę basenu kąpielowego w Czeskim Cieszynie i niedalekiego jeziora Hrabina. Objężdżając go po zachodniej stronie, napotykamy znaczki trasy rowerowej Greenway 6090, którą jedziemy do Koniakowa (cz. Koňákov - przyp. red.), a dalej trasą nr 56 do Cierlicka na tamę. W Koniakowie możemy zobaczyć na górze przy tzw. Górnym Dworze galerię rzeźb w przyrodzie, a kawałek dalej ciekawostkę w postaci niedużego drewnianego młynka wiatrowego zwanego powieternikiem.

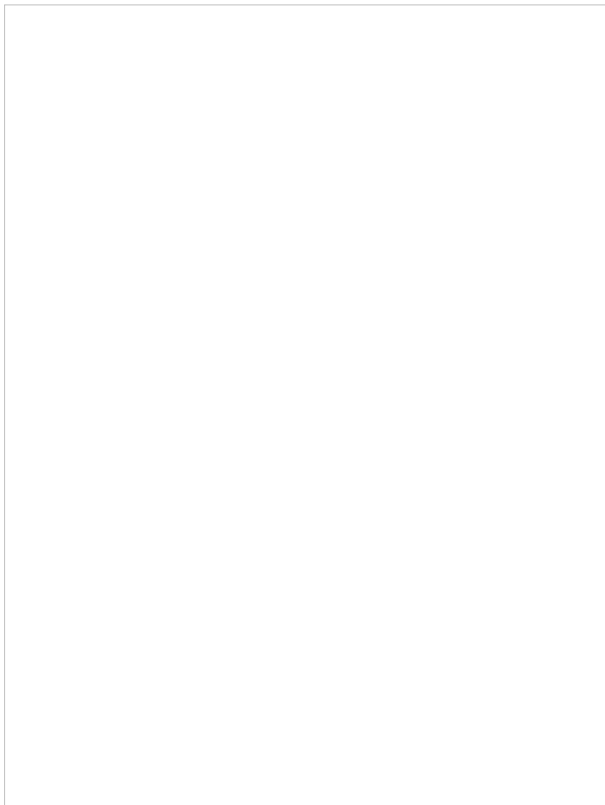




Hrabina



Powieterniak w Koniakowie



Koniaków, wiatrak

Takie małe wiatraki dawniej służyły do mielenia ziarna. W okolicy zachowało się ich nawet dosyć dużo. Cierlicko to następna miejscowość, którą odwiedzamy. Dla Cieszyniaków poza jeziorem kojarzona z tragiczną śmiercią polskich lotników w okresie międzywojennym. Na tzw. Kościelcu w pobliżu kościoła znajduje się Dom Polski PZKO im. Żwirki i Wigury z salą poświęconą historii lotnictwa. Jadąc za znaczkami niebieskiego szlaku w dół, dotrzemy do niewielkiego lasu, w którym znajduje się pomnik i dwie symboliczne mogiły asów przestworzy.





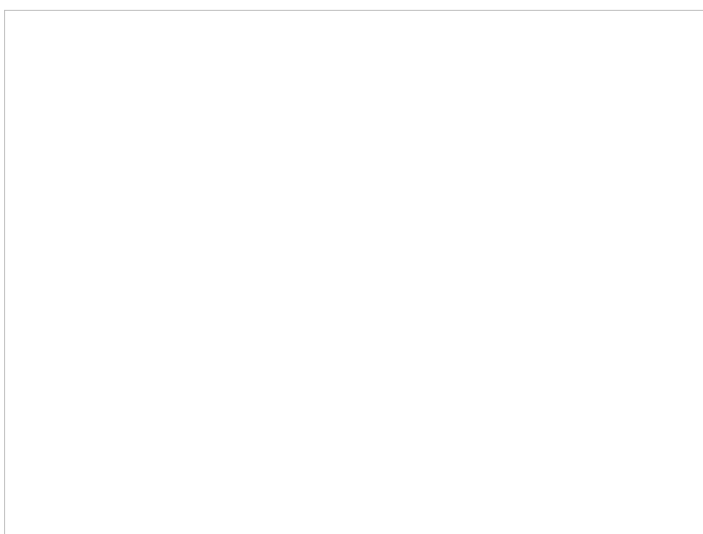
Cierlicko



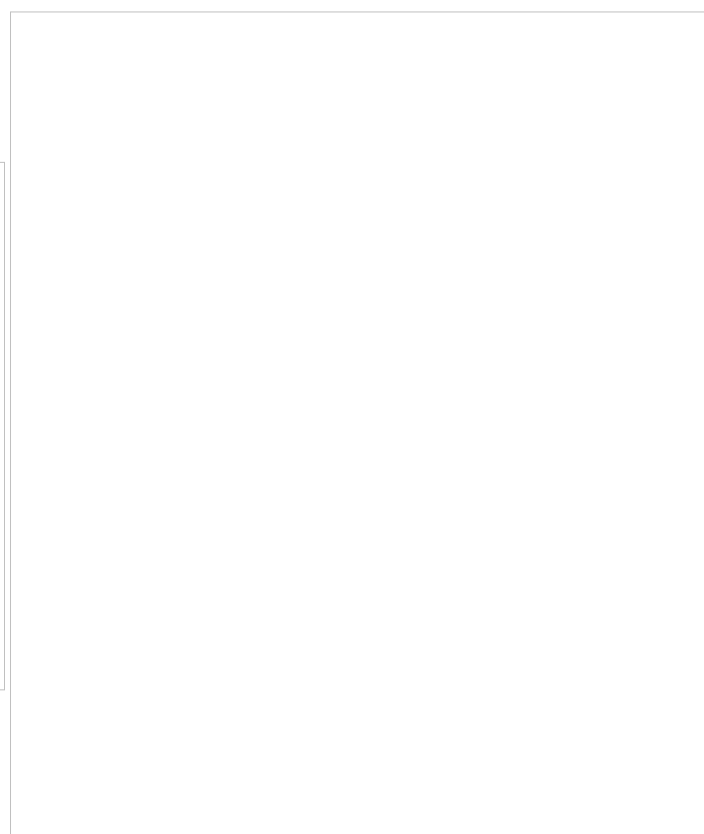
Cierlicko

W 1932 r. Żwirko i Wigura na polskim samolocie RWD-6 wygrali Challenge - międzynarodowy wyścig lotniczy dookoła Europy. Po tym sukcesie lotnicy zostali zaproszeni na zlot lotniczy do Pragi. Podczas lotu nad Śląskiem Cieszyńskim dopadła ich jednak burza, która spowodowała, że samolot runął w dół i obaj zginęli. Dzisiaj tzw. Żwirkowisko to miejsce, gdzie kultywuje się polskość na Zaolziu i organizuje obchody upamiętniające obu lotników.

Szlak niebieski za chwilę łączy się ponownie z trasą 56 i prowadzi na tamę cierlickiego jeziora. Ciekawostką jest to, że usypana w 1961 r. zapora była jedna z największych tego typu budowli w Europie.

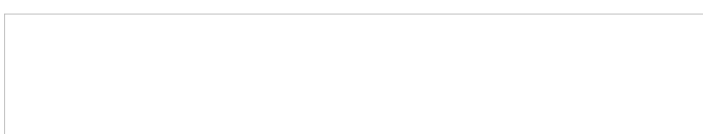


Tama w Cierlicku



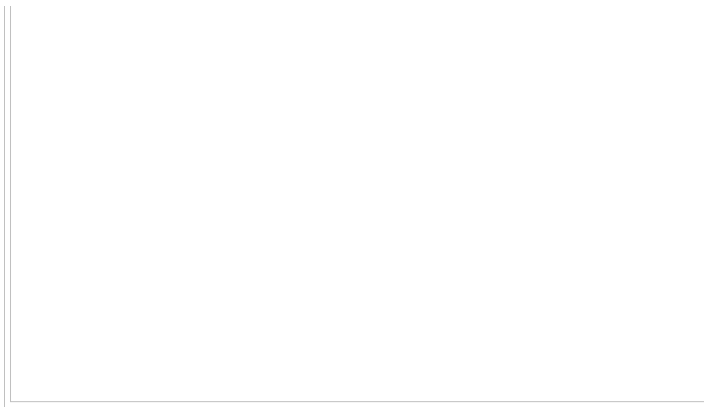
Jezioro Cierlicko

Jedziemy dalej tą trasą objeżdżając jezioro. Przed Cierlickiem mijamy niewielką trybunę i miejsca startowe. Z tego miejsca co roku odbywa się start wyścigu motocyklowego zwanego Havířovský Zlatý Kahanec. Na czas wyścigu trasa jest zamykana.



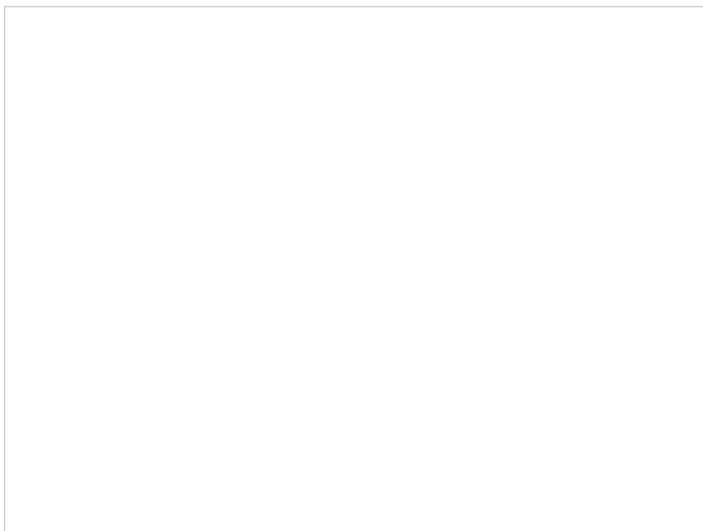


Przystań na jeziorze

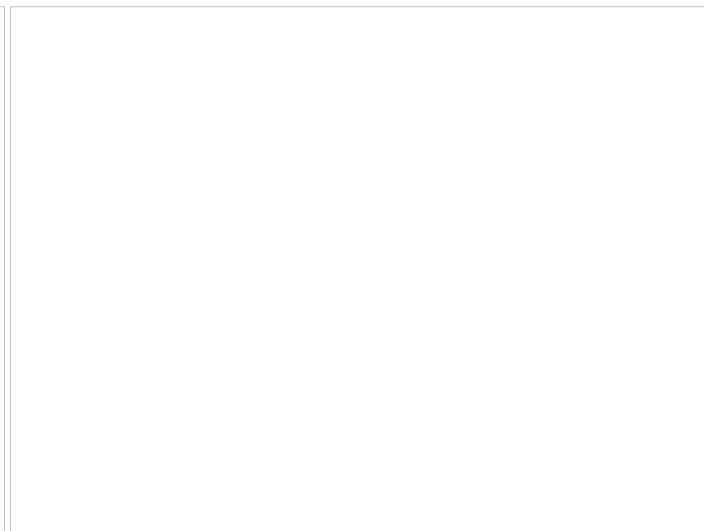


Jezioro Cierlicko, wyciąg do jazdy na nartach wodnych

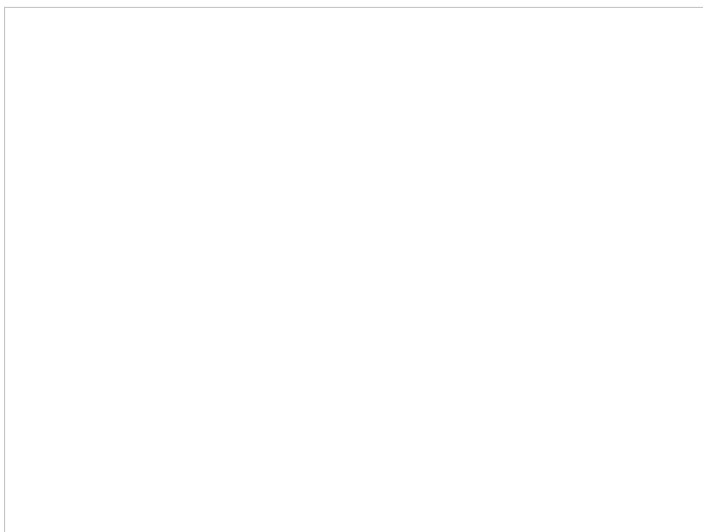
Skręcamy tu do rekreacyjnej części miejscowości, gdzie możemy posilić się np. w Jaškovskiej karczmie, której początki sięgają średniowiecza i zobaczyć niewielki pałacyk. Dawne centrum z kościołem leżące nad Stonawką musiało zostać niestety zalane podczas budowy tamy. Mury zburzonego kościoła wyłoniły się z głębin jeziora na przełomie 2015/16 kiedy wody zbiornika opadły do bardzo niskiego poziomu. Odsłoniły się wtedy także pozostałości wielu budynków oraz przebieg dawnych dróg.



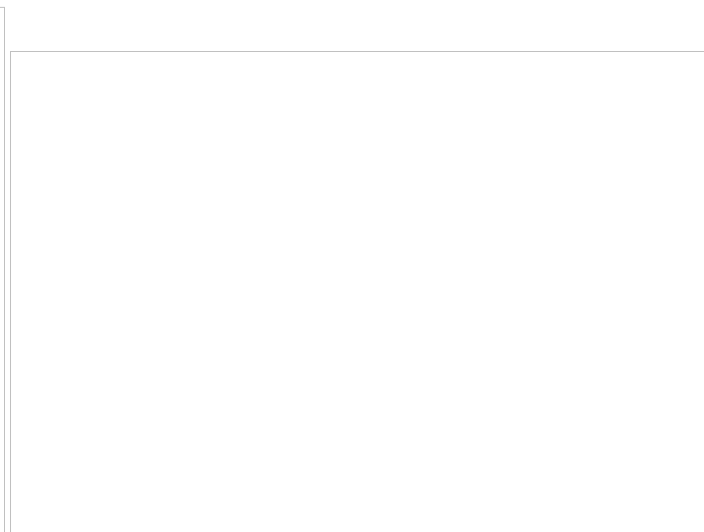
Cierlicko, stara karczma



Cierlicko, dwór

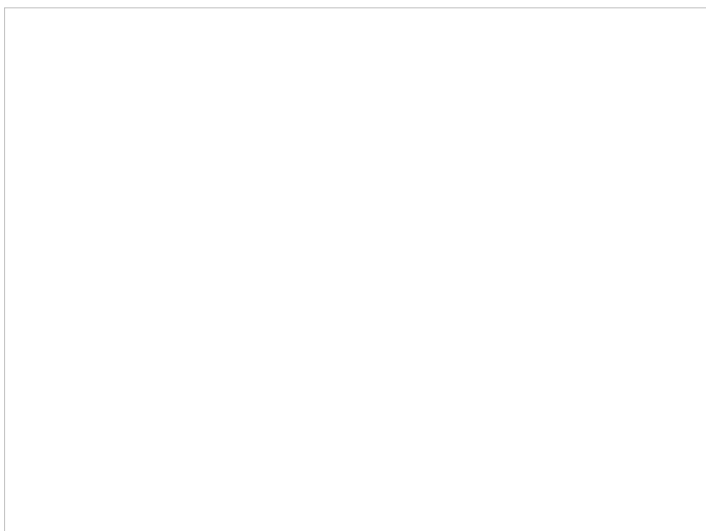


Cierlicko, ruiny kościoła przy niskim stanie wody w 2016 r.

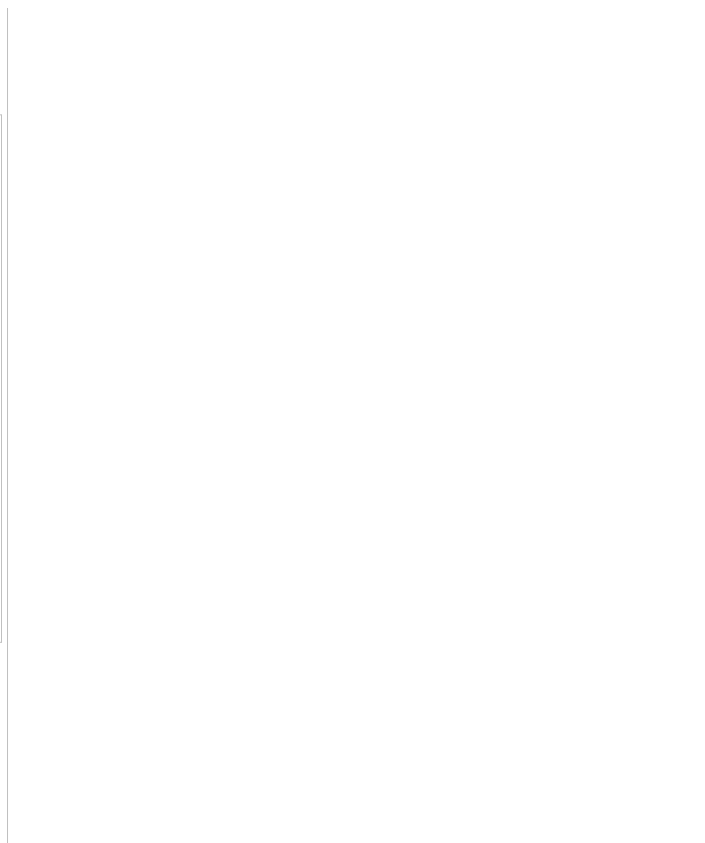


Cierlicko podczas zalewania



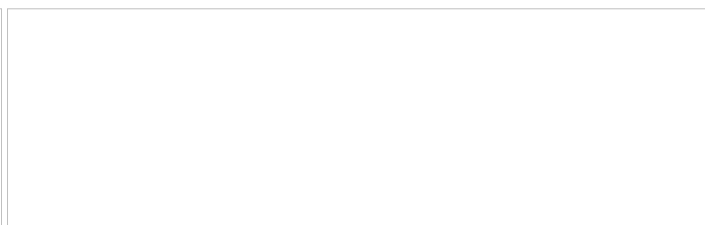
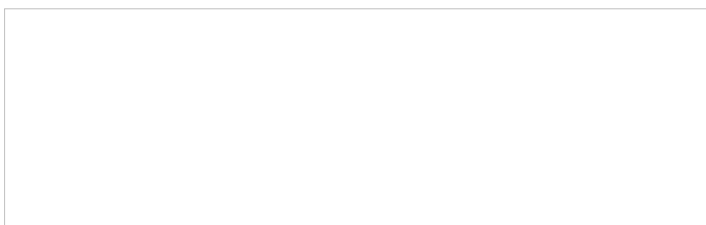


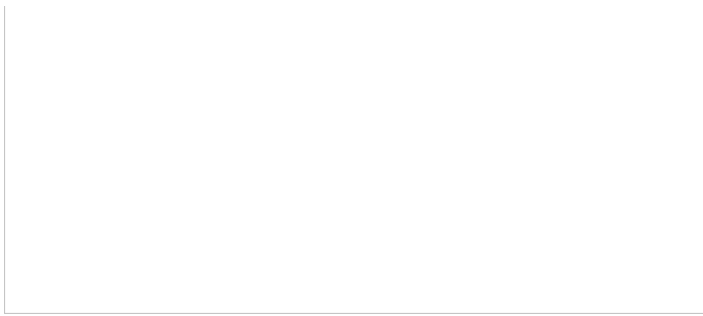
Cierlicko przy niskim stanie wody w 2016 r.



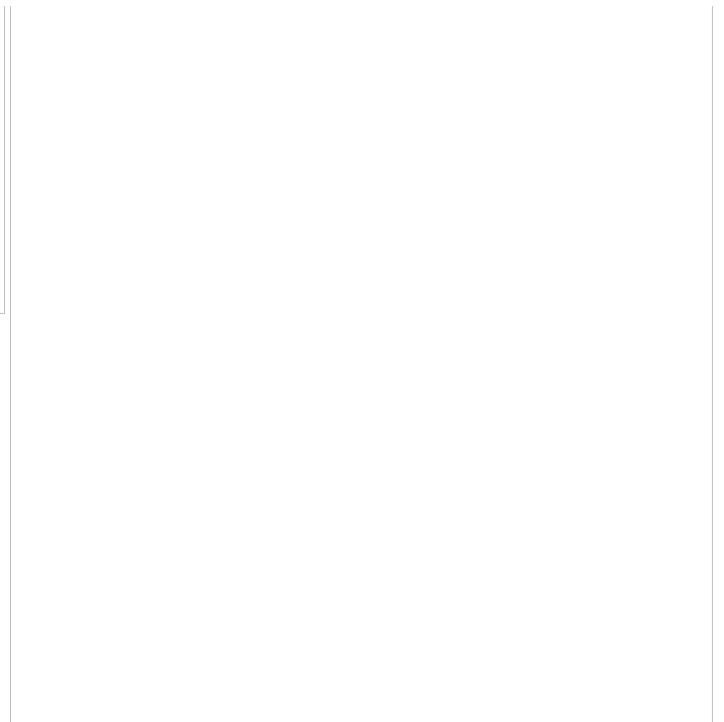
Cierlicko przy niskim stanie wody w 2016 r.

Dojeżdżamy do głównej drogi, którą jedziemy tylko 0,5 km w stronę Cieszyna i skręcamy na niebieski szlak do Sobiszowic. Na początku miejscowości, gdy zaczynamy podjeżdżać pod górę możemy zobaczyć po prawej stronie następny młynek wiatrowy – powieterniak.



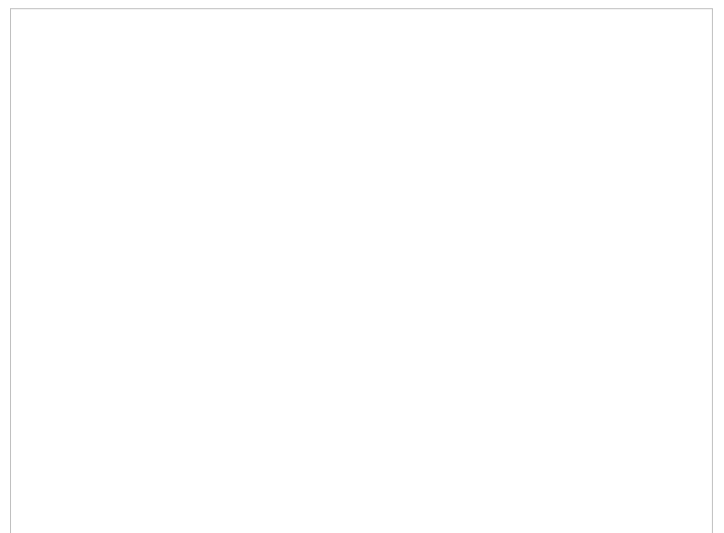


Sobieszowice, powieterniak

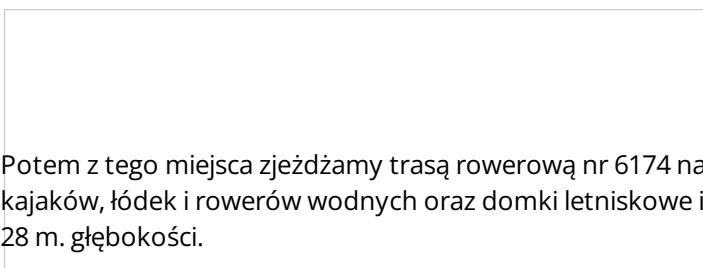


Sobieszowice, powieterniak

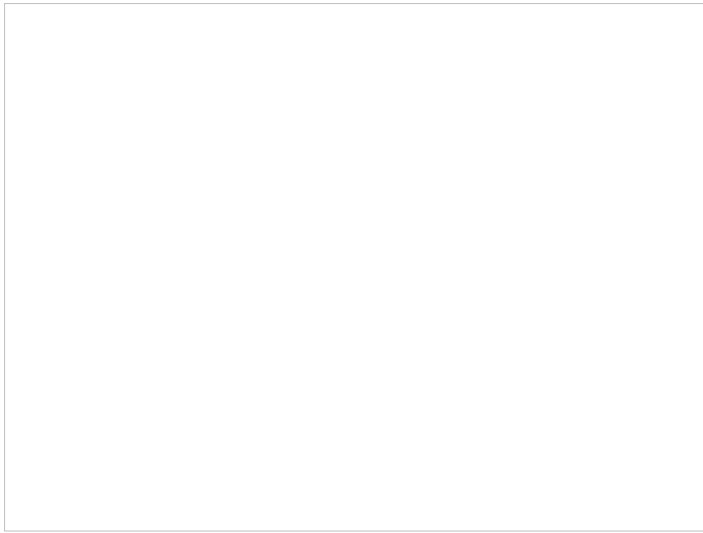
Jedziemy stąd do nowego Sobieszowickiego kościoła, który wybudowano na wzniesieniu po tym jak zalano stary kościół w dolinie. Na górze w centrum miejscowości możemy wyjść na wieżę widokową i podziwiać rozległe widoki.



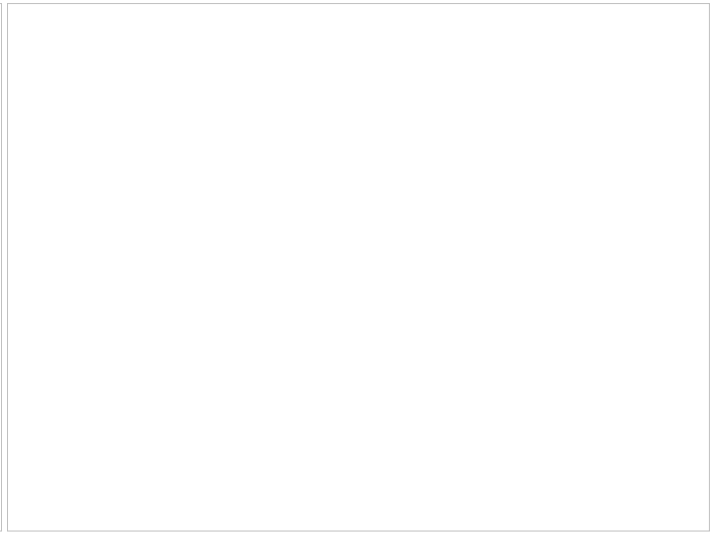
Sobieszowice



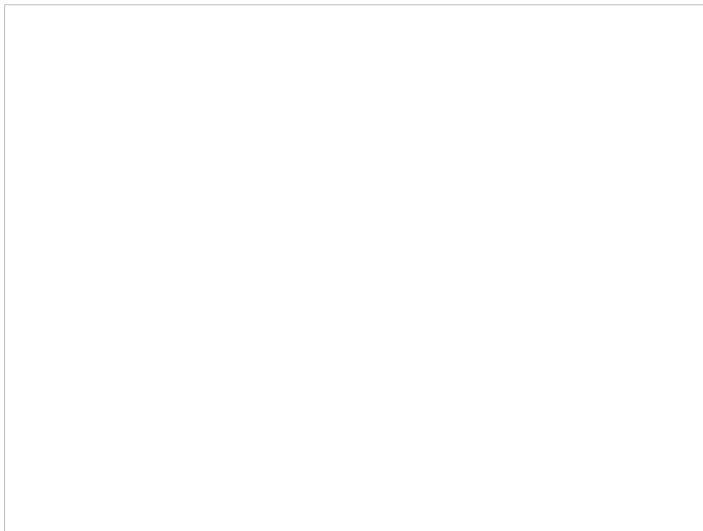
Potem z tego miejsca zjeżdżamy trasą rowerową nr 6174 nad brzeg jeziora żermanickiego. Mijamy przystań dla kajaków, łódek i rowerów wodnych oraz domki letniskowe i kierujemy się na tamę. Jezioro w najgłębszym miejscu ma 28 m. głębokości.



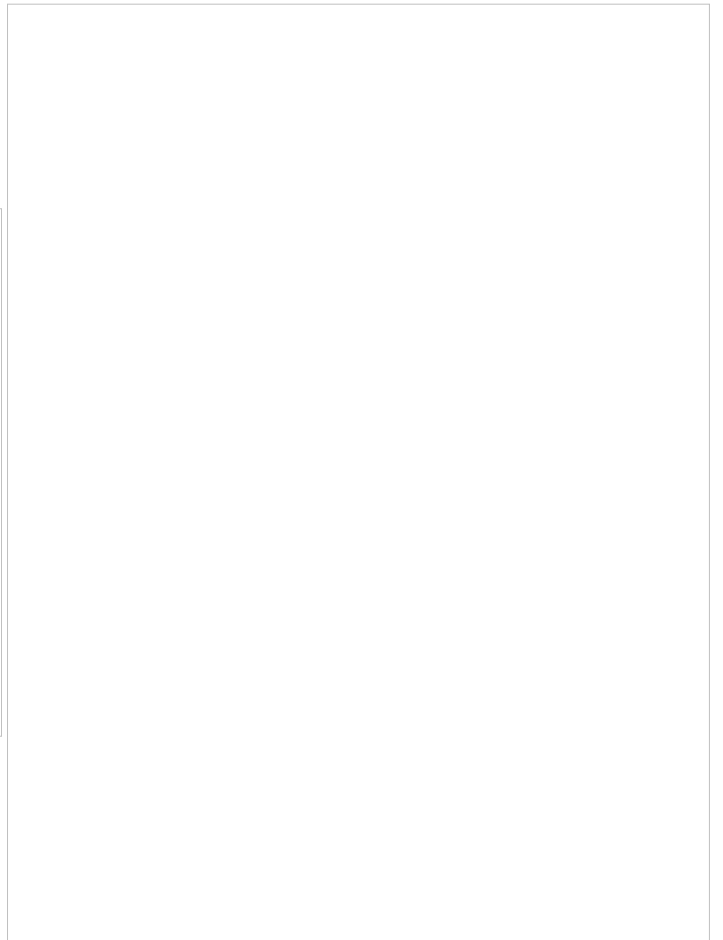
Žermanice



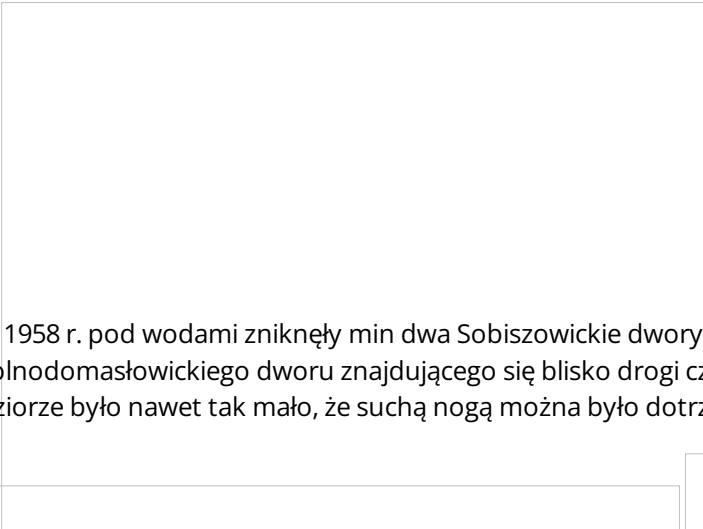
Žermanice, tama



Žermanice



Žermanice




W 1958 r. pod wodami zniknęły min dwa Sobieszowickie dwory oraz dwór w Dolnych Domasłowicach. Pozostałości dolnodomasłowickiego dworu znajdującego się blisko drogi czasem wyłaniają się z głębin jeziora. W 2016 r. wody w jeziorze było nawet tak mało, że suchą nogą można było dotrzeć na miejsce dworu.




Żermanice tama przy niskim stanie wody w 2016 r

Dolne Domasłowice, dwór (fot.
www.nalucine.cz)





Dolne Domasłowice, pozostałości dworu



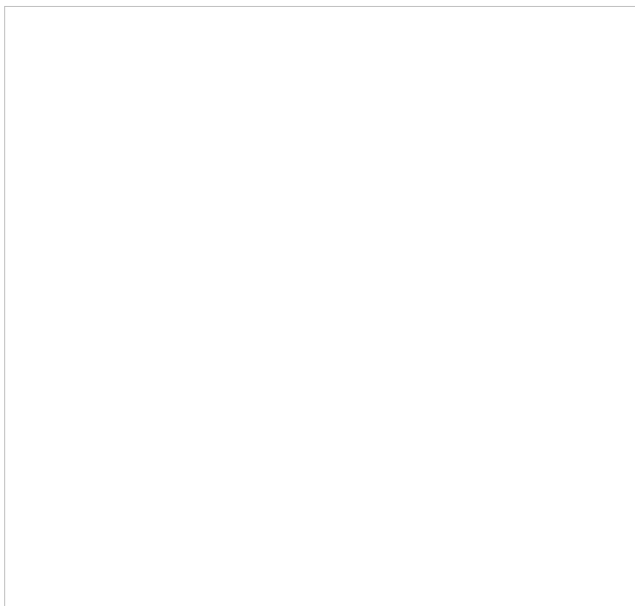
Dolne Domasłowice - pozostałości dworu

Dwór w Górnych Sobieszowicach stał niedaleko tego miejsca po drugiej stronie rzeki Łucyny. Swego czasu jego właściciel Josef Chadraba postanowił szukać węgla na wzniesieniu koło dworu. Liczył na to, że po znalezieniu tego surowca wartość jego terenu znacznie wzrośnie i będzie mógł zarobić na sprzedaży. Wynajął więc górników którzy kopali szyb głębinowy i obiecał im nagrodę. Przebiegli górnicy węgla nie znaleźli, ale oszukali właściciela w taki sposób, że nasypali węgla do szybu a potem powiadomili go, że trafili na pokład węgla. Ucieszony Chadraba wynagrodził górników nie wiedząc, że został wpuszczony w maliny.

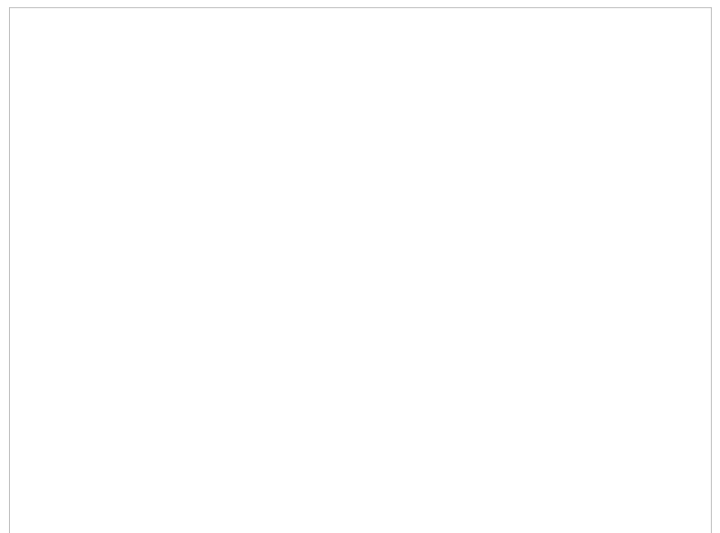




Jezioro żermanickie objeżdżamy dookoła trasą 6163 przez wieś Łucynę i Górne Domasłowice. Łucyna to nowa wieś powstała na terenach Domasłowic. Same zaś Domasłowice to jedna z najstarszych wsi w cieszyńskim. Mało kto, przejeżdżając przez Łucynę wie, że przed II WŚ znajdowała się tutaj granica pomiędzy Polską i Czechosłowacją.



Górne Domasłowice granica w 1938 r.
(www.nalucine.cz)

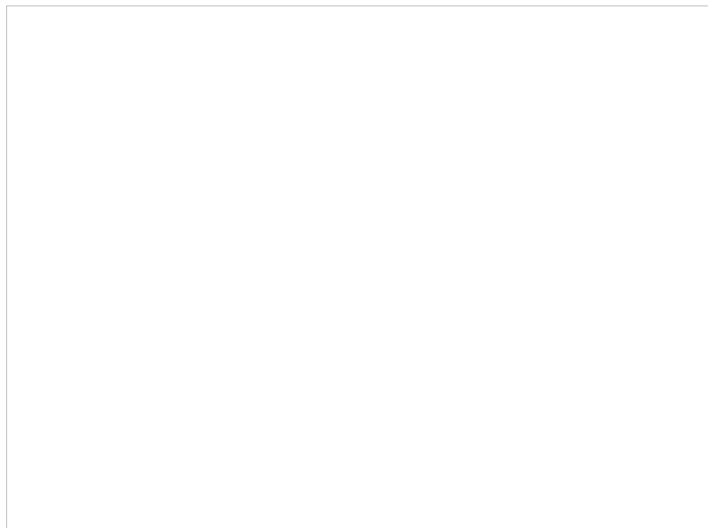


Górne Domasłowice most na Łucynie

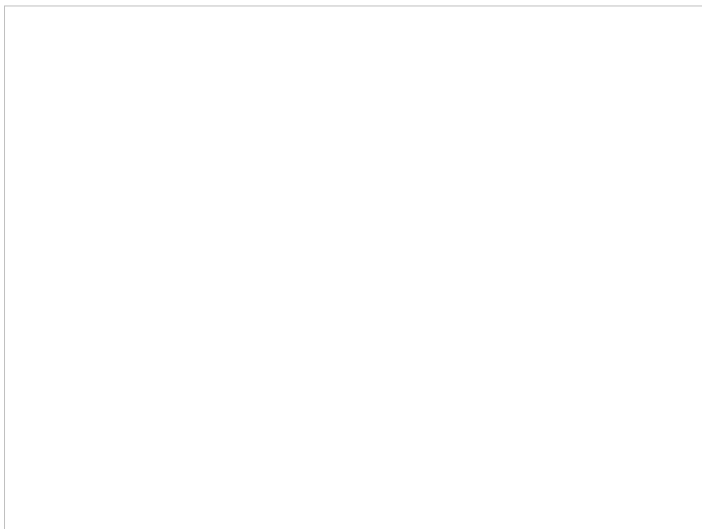
Jak wiadomo w 1938 r. Polska zażądała od Czechosłowacji zwrotu Zaolzia, które na mocy postanowień Rady Ambasadorów w 1920 r. zostało podzielone między oba państwa. Rząd w Pradze ugiął się i polskie wojska wkroczyły w październiku 1938 r. na Zaolzie. Granica w tym miejscu sięgała po rzekę Łucynę i pokrywała się z granicą jakie Księstwo Cieszyńskie po uszczupieniu w 16 w. dzieliło z Frydeckim państwem stanowym.

Przejeżdżamy przez most i jeszcze przed kościołem św. Jakuba i widoczną barokową figurą św. Jana Nepomucena skręcamy w prawo na szlak spacerowy. Jedziemy polną ścieżką, która mija po drodze zakątek zwany „Garneczkowy gaj” i prowadzi koło dawnego górnodomasłowickiego dworu. Dwór zwany zamkiem stał na niewielkim, obecnie

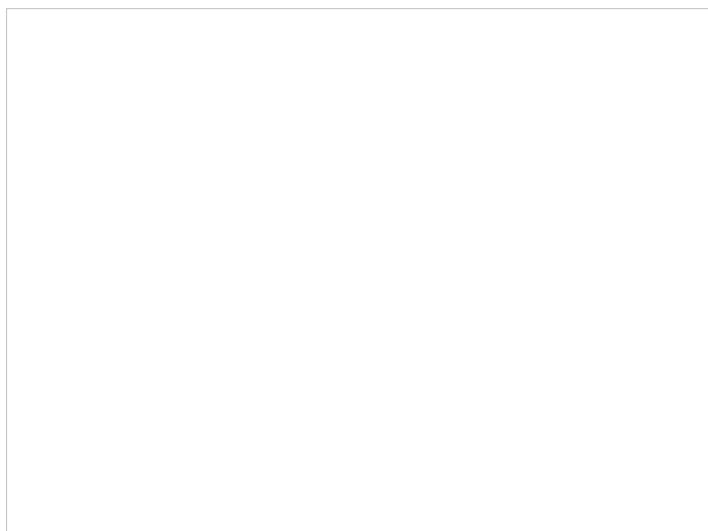
zalesionym pagórku. Po lewej stronie drogi zachowała się kapliczka z 18 w. a po prawej w zaroślach pozostał niewielki fragment muru w postaci przypory. Dawniej był to budynek z wysokim mansardowym dachem, podobny do innych obiektów tego typu w okolicy.



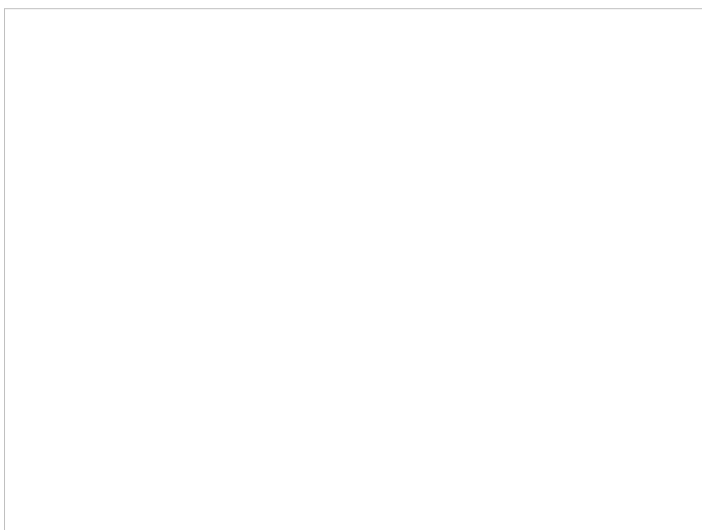
Górne Domasłowice.jpg



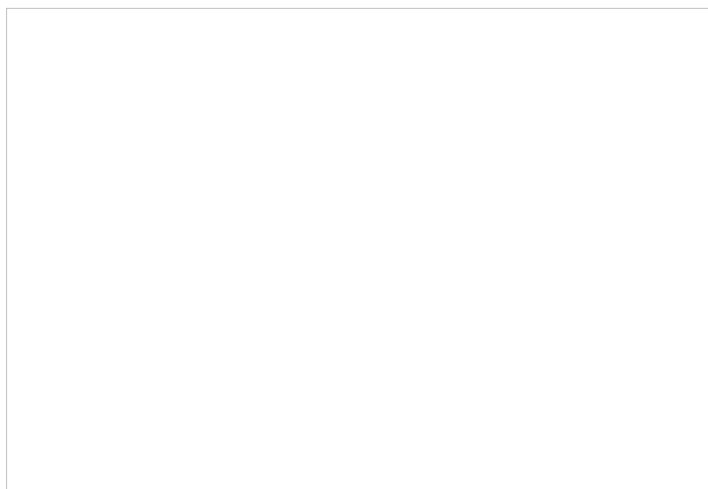
Garneckowy gaj



Górne Domasłowice, pozostałości dworu



Górne Domasłowice pozostałości dworu

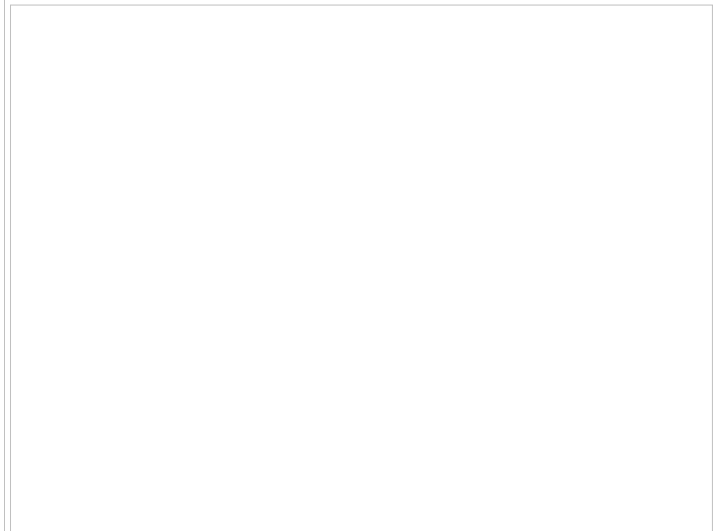


Górne Domasłowice, dwór (www.nalucine)

Dwór zmieniał często właścicieli, a jednym z nich był hrabia Mattencloit, który przegrał dwór w grze w karty. Potem obiekt zaczął podupadać i niszczyć. Ostatecznie został rozebrany podczas budowy tamy. Jadąc dalej szlakiem spacerowym dojeżdżamy do drogi asfaltowej i wkrótce trafimy do „Morskiego Oka”. Tak właśnie nazywa się malutkie jeziorko znajdujące się w niewielkim lasku, powstałe w miejscu, gdzie wydobywano kamień potrzebny na budowę pobliskiego dworu.

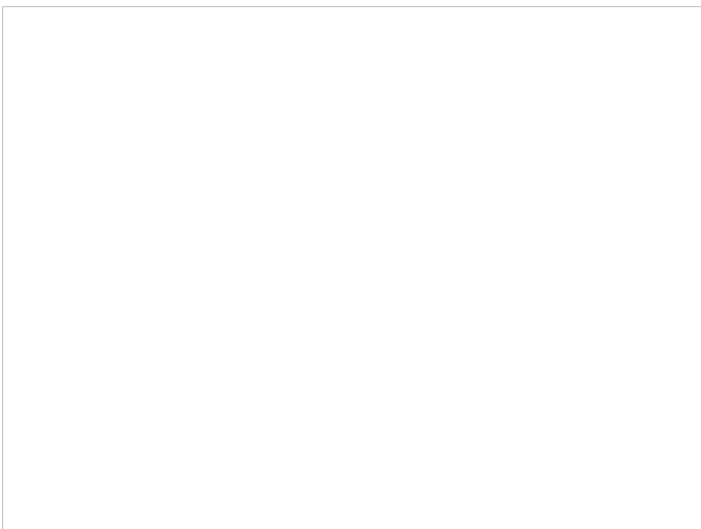


Morskie oko

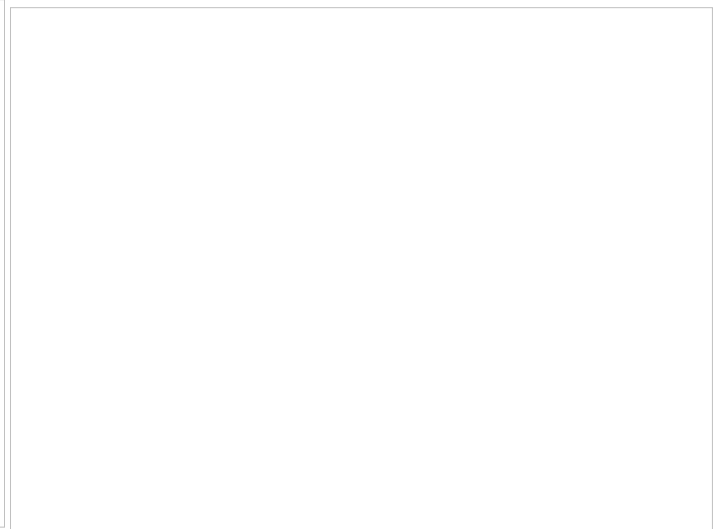


Morskie oko

Z tego miejsca podjeżdżamy na wzniesienie i kierujemy się w prawo do Toszanowic. Po drodze mijamy dwór w Dolnych Toszanowicach i dwór w Górnych Toszanowicach.



dwór w Dolnych Toszanowicach



Górne Toszanowice dwór

Stamtąd już powrót starą drogą przez Trzanowice do Cieszyna.

Trasa liczy ok 48 km.

Tekst i zdjęcia: Daniel Pipień

Daniel Pipień - 39 lat i kilkadziesiąt tysięcy kilometrów na liczniku. Od dziecka pasjonuje się zwiedzaniem i rowerami. Amatorsko startuje w zawodach MTB. Łącząc pasję rowerową i ciekawość świata, poznaje Śląsk Cieszyński i swoimi pomysłami na ciekawe wycieczki rowerowe dzielić się będzie również z Wami.

Wycieczki i wyprawy rowerowe Daniela możecie śledzić na jego, prowadzonym od 2009 roku, blogu:
<http://daniel3ttt.bikestats.pl/>

Poprzednie odcinki:

- [Odcinek 1: Szańce Jabłonkowskie](#)
- [Odcinek 2: Jabłonków i gródki w dolinie Olzy](#)
- [Odcinek 3: Wokół Cieszyna i Czeskiego Cieszyna](#)
- [Odcinek 4: Białogród i cesarsko-pruskie słupy graniczne](#)
- [Odcinek 5: Szlakiem Ondraszka](#)
- [Odcinek 6: Frysztat i dawna Karwina](#)
- [Odcinek 7: Śląska \(Polska\) Ostrawa](#)
- [Odcinek 8: Droga "księżęca" do Bielska](#)
- [Odcinek 9: Zamki nad Piotrówką](#)
- [Odcinek 10: Dookoła Skoczowa](#)
- [Odcinek 11: Szlakiem hutnictwa-Ustroń](#)
- [Odcinek 12: Huta trzyniecka i okolice](#)
- [Odcinek 13: Gronie nasze gronie-Wisła](#)
- [Odcinek 14: Brenna i okoliczne góry](#)
- [Odcinek 15: Rowerem na Jaworowy i z Jaworowego](#)
- [Odcinek 16: Czantoria na rowerze](#)
- [Odcinek 17: Goduła, Ropiczka i Praszywa](#)
- [Odcinek 18: Do ujścia Olzy](#)
- [Odcinek 19: Do źródła Olzy](#)

Za tydzień Daniel Pipień zaprosi nas na wycieczkę wokół Żabiego Kraju.